



## Witam Was serdecznie w nowym roku szkolnym

Na początek chciałam wrzucić jakiś zgrabny cytat o czasie, który by dobrze podkreślił prędkość przemijania (szczególnie miłych chwil). Jednak po zastanowieniu się, doszłam do wniosku, że pochylimy się wspólnie nad samym pojęciem czasu.

Czy wiecie, że człowiek jest jedynym stworzeniem na ziemi, które odmierza czas? Żadne zwierzę nie odlicza kolejnych urodzin, ani ile zostało dni, na przykład, do wakacji. Jeśli wychodząc z domu mówicie do psa, że wrócić za chwilę, to zupełnie bez sensu, bo żadne zwierzę nie ma poczucia czasu. Z jednej strony, to uporządkowanie czasu i przestrzeni wokół siebie świadczy o wyższym stopu ewolucji człowieka, z drugiej zaś, powoduje nieustający pośpiech i strach, że się z czymś nie zdąży.



Wydaje się, że współczesny człowiek doszedł wręcz do perfekcji w pędzeniu, gonieniu, pośpiechu i nieustającym stresie z powodu upływu czasu. Psychologowie biją na alarm. Nieustający pośpiech i stres związany z „życiem na czas”, to jeden z czynników mających destrukcyjny wpływ na naszą psychikę. Może więc warto choć na chwilę ☺ zatrzymać się w tym pędzie i dać głowie odetchnąć? Może zamiast gnać na oślep, lepiej pójść do lasu lub do parku i w spokoju zresetować umęczoną głowę?

Jeszcze nie tak dawno, bo za czasów naszych dziadków uważano, że dziecko aby się dobrze rozwijało musi mieć przestrzeń do nudy i błógię lenistwa. Bez poganiania i strofowania, we własnym tempie i we własnym stylu. Współczesny człowiek chyba zupełnie o tym zapomniał, a szkoda. Na szczęście na zmianę myślenia nigdy nie jest za późno i zawsze można zacząć żyć zdrowiej i piękniej.



W związku z tym proponuję następujące ćwiczenie. Każdego dnia postarajcie się wygospodarować chociaż pół godziny podczas której, bez pośpiechu, bez presji i wyrzutów sumienia wypijecie filiżankę dobrej herbaty, pójdziecie na spacer lub po prostu powyglądacie przez okno. Tak bez żadnego celu, bez żadnej intencji. Po prostu spędzicie ten czas ze sobą dając odpocząć swojej głowie.

Jak podają amerykańscy uczeni, którzy chyba już wszystko zbadali, mózg „puszczony” wolno jest najbardziej kreatywny 😊. Pamiętajcie również o tak zwanych złodziejach czasu, do których bez wątpienia należy zaliczyć telewizor, komputer i smartphony, ale o tym napiszę w następnym numerze naszego periodyku.

Póki co zapraszam do wnikliwej lektury „Piątki na Piątkę”, w której znajdziecie wywiad z nową nauczycielką biologii, p. Agatą Szplit, sprawozdania z życia szkoły oraz kącik czytelniczy.

Aby wszystkim formalnościom stało się zadość, spieszę donieść, że od bieżącego roku szkolnego nasz periodyk ma dwóch redaktorów opiekunów. Są nimi p. Dorota Olejnik i p. Kasia Dumka 😊. Nad stylistyczną i ortograficzną poprawnością tekstów czuwa (od wielu już lat) p. Tomasz Klimek, a za piękne ilustracje odpowiada p. Ewa Owsik, nasz nieoceniony wielki talent plastyczny. „Do przeczytania” za miesiąc.

Opiekunki redaktorki 😊

# Nasí w Warszawie

13 września uczniowie naszej szkoły pojechali do Warszawy na finał ogólnopolskiego projektu ECO STUDIO ELEKTRO –SYSTEM. Oczywiście przed finałem odbył się spacer po Warszawie. Uczniowie zobaczyli: Zamek Królewski, Barbakan, Pomnik Małego Powstańca. Był też czas na kupienie pamiątek.

Jak to w Warszawie... spotkaliśmy także gwiazdy. Gospodarzami finału ogólnopolskiego projektu ECO STUDIO ELEKTRO – SYSTEM był prezenter radiowy - Kuba Adamiak oraz Saszan - piosenkarka. Podczas spotkania dowiedzieliśmy się co można zrobić z popsutą lodówką i dlaczego nie można wyrzucać elektro śmieci do zwykłego kosza. I najważniejsze... został ogłoszony zwycięzca. Wiecie, która szkoła zebrała najwięcej elektrośmieci? Taak to my! SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5 W PABIANICACH!!!!!! Gratulacje !!!!!

Uczniowie na scenie, w obecności Pana Prezydenta Pabianic – Grzegorza Mackiewicza oraz Pani Dyrektorki SP5 – Aleksandry Czestkowskiej, przyjęli gratulacje i upominki oraz przepiękne wrzosey. Następnie zaśpiewały dla nas Saszan i Sara James!!!! Mamy też autografy!!!!







Mimo, że to był trzynasty dzień miesiąca, upał i... ulewa, to wycieczkę uważamy za wyjątkowo udaną.

Katarzyna Lewandowska

## W poszukiwaniu soli

Dopiero co rozpoczęliśmy rok szkolny, a już udało się zorganizować pierwszą w tym sezonie szkolnym wycieczkę.

12 września, klasa 2a wraz ze swoją wychowawczynią p. Renatą Adler, udała się do kopalni soli w Kłodawie. Na wstępie uczniowie zostali zapoznani z legendą o św. Kindze, patronce górników, dzięki której na polskich ziemiach pojawiła się sól. Po krótkiej lekcji historii, wyposażeni w hełmy ochronne, pod opieką przewodników, młodzi górnicy byli gotowi do zejścia pod ziemię. Wielu emocji dostarczył wszystkim zjazd małą windą, w prawdziwym szybie górniczym, na głębokość 600 m. Ruchoma klatka przemieszczała się w dół z prędkością 6m/s.



Uczniowie, poruszając się podziemnymi chodnikami, dowiedzieli się, jak wydobywano sól dawniej, a jak robi się to teraz. Zaznajomili się też ze specyfiką pracy górnika i poznali jego strój galowy. Dzieci miały również okazję zobaczyć unikatową - niebieską sól, a także jedyne w Europie złoża różowej soli. (Różowa sól znajduje się tylko w Himalajach.)

Wycieczka okazała się strzałem w dziesiątkę

Wraz z uczniami klasy 2a, rekomendujemy wszystkim odwiedzenie największej w Polsce, czynnej kopalni soli w Kłodawie.

## Wywiad z p. Agatą Szplit

Zgodnie z wieloletnią tradycją szkolnej gazetki internetowej „Piątka na Piątkę”, zawsze na początku roku zapraszamy nowo zatrudnionych u nas nauczycieli do udzielenia wywiadu. We wrześniu na nasze dociekliwe i bezkompromisowe pytania odpowiedziała p. Agata Szplit, nauczycielka biologii. Serdecznie zapraszamy do wnikliwej lektury i życzymy miłego odbioru.



**Redakcja:** Może nam Pani powiedzieć parę słów o sobie?

**Agata Szplit (dalej A.S.):** Od urodzenia mieszkam w Pabianicach, jestem mamą. Lubię sztukę, sport oraz czytać książki.

**Redakcja:** Od ilu lat pracuje Pani w zawodzie nauczyciela?

**A.S.:** Jestem nauczycielką od 10 lat, z krótkimi przerwami, więc obchodzę obecnie mały jubileusz 😊

**Redakcja:** Kto zainspirował Panią do tego, aby została Pani nauczycielką?

**A.S.:** Inaczej bym ujęła to pytanie... Na kurs pedagogiczny podczas studiów namówiła mnie mama, choć nigdy nie myślałam, że zostanę nauczycielką. Od tamtej pory ostrożnie używam słowa „nigdy”. Dopiero podczas odbywania praktyk przekonałam się do tego zawodu.



**Redakcja:** W dzieciństwie lubiła Pani chodzić do szkoły?

**A.S.:** W dzieciństwie szkołę traktowałam jako obowiązek, który trzeba przeżyć. Zdecydowanie wolałam wakacje.

**Redakcja:** Który szkolny przedmiot lubiła Pani najbardziej?

**A.S.:** Moim numerem jeden był w-f, bo nawet będąc przeziębioną chciałam ćwiczyć. Na drugim miejscu była plastyka.

**Redakcja:** Jako dziecko myślała Pani o innym zawodzie?

**A.S.:** Jako dziecko myślałam, by wyczynowo uprawiać sport, ewentualnie iść w stronę malarstwa, jednak tak się nie stało.

**Redakcja:** W jaki sposób się Pani relaksuje?

**A.S.:** Paradoksalnie mój relaks zazwyczaj wiąże się ze zmęczeniem, ale takim zdrowym. Najbardziej lubię spędzać aktywnie czas, np. chodząc po górach. Jeśli nie mogę sobie na to pozwolić, to biegam, jeżdżę rowerem, motocyklem, spaceruję lub wykonuję coś innego, byle być w ruchu. Czytam też książki, słucham muzyki, idę do teatru, na koncert lub oglądam film. Podziwiam przyrodę.

**Redakcja:** Czy ma Pani jakieś zwierzątko w domu?

**A.S.:** Można powiedzieć, że mam – jest to owczarek niemiecki o czarnym umaszczeniu.

**Redakcja:** Jakiej słucha pani muzyki?

**A.S.:** Słucham kilku rodzajów muzyki. Zdarza się, że jednego dnia rano słucham muzyki poważnej, a wieczorem starego rocka, który w połączeniu z muzyką symfoniczną jest niesamowity.

**Redakcja:** Czy jest takie miejsce w Polsce lub na świecie, które lubi pani odwiedzać?

**A.S.:** Lubię odwiedzać Zakopane (nie mylić z Krupówkami). Często do niego wracam, gdyż uwielbiam Tatry i pokonuję coraz trudniejsze szlaki. Sprawia mi to radość i daje satysfakcję. Tam czuję się wyjątkowo. Czasem mówię, że jestem góralką z wyboru. W przyszłości chciałabym poznać wiele nowych miejsc nie tylko w Polsce, ale też za granicą

**Redakcja:** Jaka jest Pani ulubiona książka z dzieciństwa?

**A.S.:** Jeśli chodzi o ulubioną książkę, to mam tu problem... Podobały mi się książki Niziurskiego i Nienackiego, ale od kiedy czytam swoim dzieciom, okazuje się, że jest bardzo dużo książek, które z chęcią razem poznajemy i na pewno nie skończyłoby się na wymienieniu kilku tytułów. Znika tu bariera wiekowa. Czytamy książki mądre, czytamy też książki śmieszne.

**Redakcja:** Co chciałaby Pani przekazać naszym czytelnikom?

**A.S.:** Kochani Czytelnicy, bądźcie sobą, odkrywajcie swoje pasje, nie zrażajcie się porażkami i pamiętajcie, że nie bez powodu dorośli powtarzają „nauka to potęgi klucz”. Wielu naukowców miało ciekawe, nie zawsze łatwe życie, ale podążali własną drogą. Znajdźcie czas na naukę, będzie też czas na to, co lubicie. Himalaiści zdobywali najwyższe szczyty, bo spełniali swoje marzenia, robili to, co kochali. Jednocześnie bardzo szanowali życie i природę. Kochajcie Ojczyznę. Nie narzekajcie, a działajcie. Pamiętajcie o kulturalnym zachowaniu. Dużo uśmiechajcie się i pomagajcie sobie nawzajem. Trzymam za Was kciuki 😊





## Narodowe Czytanie Nad Niemnem



6 września 2023 roku nasza szkoła po raz pierwszy wzięła udział w akcji Narodowe Czytanie, która od 13 lat odbywa się pod patronatem Pary Prezydenckiej Rzeczypospolitej Polskiej. Myślą przewodnią tej inicjatywy jest popularyzacja klasyków literatury polskiej oraz promocja czytelnictwa.



W tegorocznej odsłonie akcji główną rolę gra powieść Elizy Orzeszkowej pt. „Nad Niemnem”. Każdy, kto zgłosił swój akces do wspólnego czytania, miał dowolność w wyborze czasu i formy jej realizacji.

Nasza szkoła przygotowała lekcję czytelniczą z udziałem Sekretarza Starostwa Powiatowego, pana Jacka Barasińskiego. Były nauczyciel i wciąż aktywny muzyk doskonale wywiązał się z powierzonego mu zadania. Po krótkim wprowadzeniu odczytał wybrany fragment powieści przy dźwiękach utworów Chopina. Następnie zaśpiewał, bardzo dobrze wpisując się w klimat prozy Elizy Orzeszkowej, pieśń pt. „Kozak” autorstwa Stanisława Moniuszki.

Na zakończenie pan Barasiński odpowiadał na pytania dotyczące specyfiki wykonywanego przez siebie zawodu oraz... częstował słuchaczy pachnącymi, rumianymi jabłkami.

To było wyjątkowe spotkanie, które – jak mają nadzieję organizatorki - na długo zapadnie w pamięć uczniom klasy VIb. Imprezę zorganizowały panie: Dorota Olejnik, nauczyciel bibliotekarz, oraz Sylwia Grzeszna, nauczycielka języka polskiego.



## *Wrzesień miesiącem pamięci narodowej*

Wrzesień to miesiąc, który wyjątkowo boleśnie zapisał się w historii naszego narodu. Dlatego każdego roku – właśnie w tym miesiącu wspominamy obrońców ojczyzny.

Po pierwsze, we wrześniu przypada rocznica wybuchu II wojny światowej, która zabrała życie blisko 6 milionom naszych obywateli.

Po drugie, 17 września - rocznica agresji rosyjskiej, w wyniku której zginęło kolejnych 160 tysięcy Polaków.

Po trzecie, każdego roku właśnie we wrześniu wspominamy ogromne męstwo i niezwykle poświęcenie Powstańców Warszawy, którzy mimo przytłaczającej przewagi wroga, bronili stolicy ponad 60 dni, choć okupant zaplanował zajęcie Warszawy najpóźniej w 3! Trudno sobie nawet wyobrazić, jak niezłomnego ducha walki musieli mieć Powstańcy i jak ogromnie kochali swój kraj, skoro nie zawahali się poświęcić własnego życia w obronie ojczyzny... To byli prawdziwi Patriotci.

Dzisiaj szczęśliwie żyjemy w wolnym kraju i póki co, nie musimy stawać do walki zbrojnej w obronie granic. To nie znaczy, że dzisiejsza Polska nie potrzebuje patriotów. Powiem więcej – dzisiaj potrzebuje ich szczególnie mocno.

Zastanówmy się wspólnie jak być patriotą w czasie pokoju? Patriotą przede wszystkim kocha swój kraj, nie kaleczy ojczystego języka, nie zaśmieca go przekleństwami, zna ojczystą literaturę i sztukę, zna i szanuje historię własnego narodu. Kiedykolwiek i gdziekolwiek się znajdzie poza granicami - jest ambasadorem Polski i Polaków. Zawsze i wszędzie zachowuje się tak, aby przedstawiciele innych narodów mieli o nas - Polakach jak najlepsze zdanie! Prawdziwy patriota robi co może, aby mieć pozytywny wpływ na rozwój i przyszłość swojego narodu. Wasze zadanie to pilna nauka, tak abyście gdy dorośnięcie, mogli mieć realny wpływ na losy naszej Ojczyzny. Zostawiam Was z tą refleksją i mam nadzieję, że choć niektórzy z Was zajrzą w głąb swojego sumienia i odpowiedzą sobie na pytanie: Czy ja jestem prawdziwym patriotą?

Dorota Olejnik



# Międzynarodowy Dzień Kropki

15 września obchodzony jest International Dot Day czyli Międzynarodowy Dzień Kropki. Inspiracją do powstania tego święta była książka Petera Reynoldsa „The Dot”. Jest to historia dziewczynki, która dzięki małej kropce zmieniła myślenie o sobie i uwierzyła we własne możliwości.



Dzień Kropki powstał, aby świętować oraz wspierać kreatywność, inwencję i nieszablonowe myślenie wśród dzieci. By odkrywać talenty w nich drzemiące i zachęcić do odważnego ich demonstrowania. Żeby pokazać, iż każde dziecko ma swoje mocne strony, które należy wspierać i rozwijać.

Szkolne obchody rozpoczęły się od obejrzenia, przez wszystkie klasy, filmu o małej Vashti. Obraz ten dał możliwość zgłębienia najważniejszych informacji na temat tej międzynarodowej akcji. Pozwolił również na udzielenie odpowiedzi na „kropkowe pytania”.



W dalszej części, uczniowie i nauczyciele wykorzystując swoją kreatywność, podejmowali różnego rodzaju działania, w których motywem przewodnim była kropka. Odbyło się projektowanie „kropek-motywaterek”, czyli zapisywanie haseł motywujących do działania, dodających odwagi i pewności siebie.



Były też chińskie szepty, podczas których uczniowie chodzili po klasie przy muzyce i opowiadali innym o swoich talentach.

Na lekcji języka angielskiego opisywano swoje zdolności. Oczywiście... in English.



W ciągu całego dnia, poświęconego celebracji Dnia Kropki, powstało wiele interesujących prac plastycznych dedykowanych dzisiejszej bohaterce. Ich twórcą była nasza pomysłowa młodzież.

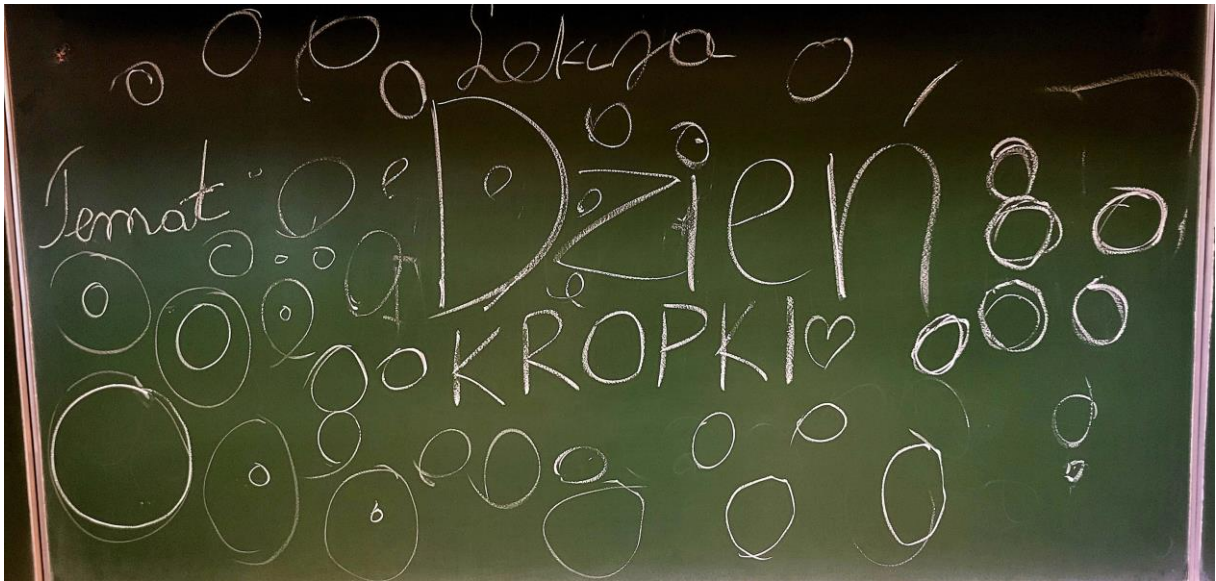
Klasy pierwsze również gorliwie włączyły się w obchody tego dnia i wykonały kropkowe drzewo talentów.



Dzień Kropki w „Piątce” udowodnił, że szkoła nasza pełna jest kreatywnych i utalentowanych uczniów, którzy do dzisiejszego dnia, mogli nawet nie wiedzieć, jak wielkie zdolności kryją w sobie.

Pamiętajcie, że „ta mała kropka to początek...”

Prezentujemy mini fotorelację Waszych pomysłów z tego kolorowego i radosnego dnia.....























# Nasze Mistrzynie

Wrzesień stał się dla naszej „Piątki” wspaniałą pod względem sportowym. Na terenie Parku Wolności dnia 21 września z inicjatywy Starostwa Powiatowego w Pabianicach odbył się XXIII Wrześniowy Bieg Przełajowy.

Naszą szkołę reprezentowali uczniowie w składzie:

Oliwer Golan, Pola Gorzkiewicz, Michał Grabski, Dawid Jaks, Rysio Karcz, Kuba Niedzielski, Eryk Nowak, Nikola Sobierajska, Wojtek Sztafinski, Kuba Szydłowski, Patryk Socha, Damian Trzeszczak, Fabian Woźniakowski, Miłosz Załączny.

Jest nam niezmiernie miło poinformować, że **mistrzynią powiatu** została uczennica klasy 7b **Nikola Sobierajska**, która w swojej kategorii wiekowej nie miała sobie równych i okazała się najlepsza.



Dumni jesteśmy także z **trzeciego miejsca**, jakie w swojej grupie zdobyła **Pola Gorzkiewicz** z klasy 7a.

Wspaniałe „wybiegane” wyniki naszych dziewcząt, pozwoliły im zakwalifikować się do Mistrzostw Wojewódzkich w indywidualnych biegach przełajowych, które odbędą się 28 września w Aleksandrowie Łódzkim.



Nie zawiedli również chłopcy z klas 7 i 8, którzy w klasyfikacji drużynowej wywalczyli bardzo dobre III miejsce. A trzeba dodać, że rywalizacja odbywała się między szesnastoma szkołami podstawowymi z naszego terenu.

VI miejsce, na siedemnaście startujących drużyn, zajęła reprezentacja uczniów z klas 5-6.

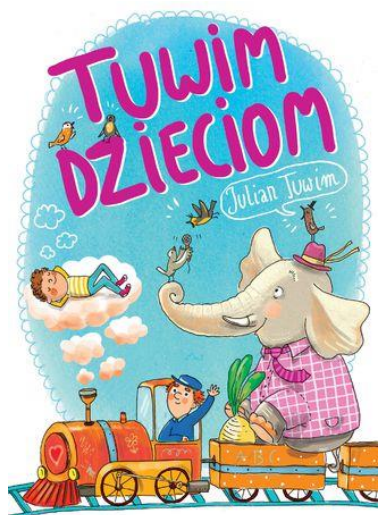
**Wszystkim naszym zawodniczkom i zawodnikom bijemy OGROMNE BRAWA  
JESTEŚCIE WSPANIALI !!! 😊**



# Kącik czytelniczy

Dzisiaj chcę Wam polecić autora, który ma w moim sercu absolutnie wyjątkowe miejsce. Dzięki niemu, kolejne już pokolenie maluchów podziwia taniec igły z nitką, sprawdza co też mieści się w pociągu, który ciągnie lokomotywa, dowiaduje się czemu słowik spóźnił się na kolację, oraz gdzie podziały się okulary pana Hilarego. Czy już wiecie o kim mowa?

Tak, to urodzony w Łodzi, niezwykle zdolny, odcytany, bardzo dowcipny i otwarty na świat miłośnik słów – **Julian Tuwim**. Jego słynne zabawy słowami przeszły wręcz do historii. Związane to było prawdopodobnie z miejscem urodzenia i wychowania właśnie. Łódź jest miastem czterech kultur za czym idzie ogrom słów spolszczonych, zapożyczonych i stworzonych na potrzebę chwili. Julian,



mając za sąsiadów i Żydów i Rosjan i Niemców, chłonał jak gąbka tę swoistą mieszankę języków, z niezwykłym zapałem i ogromną pasją tworząc swoisty warsztat poetycki, którym posługiwał się niezwykle sprawnie.

Dużo czytał, wręcz upajał się literaturą oraz uwielbiał muzykę. Nie znosił matematyki, której jak twierdził zupełnie nie rozumiał. Znał biegle co najmniej trzy języki obce oraz żywo interesował się... szczurami. Bardzo kochał swoją żonę, którą poznał gdy oboje mieli po 17 lat.

To może teraz kilka słów o jego twórczości. Łącznie wydał 7 tomików wierszy, które zawsze były bardzo dobrze przyjęte zarówno przez czytelników jak i krytyków. Był autorem tekstów piosenek, librett operetkowych, skeczy oraz wodewili. Był jedną z najważniejszych postaci dwudziestolecia międzywojennego. Co ciekawe, nie zawsze tworzył pod swoim nazwiskiem. Jak policzono, posługiwał się ponad czterdziestoma pseudonimami.

Zachęcam Was kochani do sięgnięcia po jego twórczość, zarówno tę przeznaczoną dla najmłodszego czytelnika, jak i ta dla trochę starszego. Każdy jego wiersz to swoista gra językiem, zabawa słowami i niezwykła przyjemność odbioru.

Nauczyciel Bibliotekarz